

# DZIENNIK POMORSKI

## Przedpłata:

Na „Dziennik Pomorski” wraz z dodatkami „Rolnik”, „Aniol Stróż”, „Ognisko Domowe” i „Dodatkim niedzielnym”. — W ekspedycji miesięcznie 2,20 zł — z odnośnikiem 2,30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2,30 zł — z odnośnikiem 2,45 zł — przez pocztę 2,54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł — przez pocztę już z odnośnikiem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkod w zakładzie, strajków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Postalne konto czekowe 201 052

Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.

Miejaska Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

## Ogłoszenia:

Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 linowej od wiersza mm. lub jego miejsce 10 gr. na 3-ej stronie 6 lin. 25 gr. na 2-ej stronie 6 lin. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. Za tłumaczenie i ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Chojnice, Wtorek 17 maja 1927 r.

## Po roku.

Jeśli rzucimy okiem wstecz na rządy nasze w ciągu lat ośmiu, to przyznać musimy, iż niema co chwalić. Rządy te były bardzo dalekie od ideału, ale dziwić się byłoby nierozumnie. Naród był przez przeszło stuletnią niewolę rozbity, umysłowość wskutek rozdarcia Polski na trzy odrębne części niejednokrotnie do spowodowała w pierwszym rzędzie powolne szukanie dróg wyjścia i tworzenie się racji stanu.

Od samego początku trzeba było staczać walkę z Piłsudczyzną o narodowy kierunek polityki zagranicznej i jednolity ustrój Państwa, następnie trzeba było przeprowadzić walkę o jako tako umiarkowaną i do Zachodu zbliżoną Konstytucję, a walka była tem trudniejsza, że żywioły umiarkowane nie posiadały w ówczesnym Sejmie większości. Program narodowy trzeba było wprost narzucić rządowi Piłsudczyków, jak n. p. rządy Skulskiego, Witosa-Daszyńskiego, Ponińskiego, Nowaka, Sikorskiego. Piłsudczyzna obalała każdą próbę utworzenia rządu umiarkowanego przez secesję, intrygi, krwawe demonstracje na ulicach. Mimo to wszystko patrioci w Sejmie zaczęli coraz to lepiej rozumieć konieczność skonsolidowania Państwa i nawet oddaleni od siebie ideowo partje poczynęły się zbliżać do siebie. Szczególnie zauważyć można było objaw taki w czasach, gdy położenie gospodarcze kraju stawało się z dnia na dzień cięższe.

P. Piłsudski nie dopuścił raz nawet Korfanteo do rządów, potem podnieśli socjaliści krakowscy otwarty bunt przeciw rządowi Witosa w roku 1923, a Piłsudczyzy z Piasta obalili gabinet przez wystąpienie z partji i spowodowanie braku większości. Następnie obalili socjaliści z Piłsudczykami rząd Skrzyńskiego.

W maju 1926 roku sformował się jednak rząd narodowy, do którego wstąpiły wszystkie narodowe partje, aż po N.R.P. włącznie. Ten rząd miał prowadzić prace rządu poprzedniego dalej, mianowicie zaś budować na fundamentach, pozostawionych przez pana Dziedziuchowskiego.

Rozpoczęły się na to intrygi, groźne wizyty pana Piłsudskiego w Belwederze, wystąpienia z poszczególnych klubów i manifestacje polskich oficerów w Sulejówku. Potem rozpoczął się zbrojny bunt obywateli oddziałów wojskowych. Rokosz wybuchł w dniu 12 maja 1926 roku. Marne kłamstwo, puszczone przez „Kurjer Poranny”, o napadzie na Sulejówkę, posłużyło za pozór do usprawiedliwienia buntu.

Czy bunt ten był potrzebny i czemkolwiek choćby upozorowany? Niestety, nie!

W dniu 8 maja zwrócił się ówczesny Prezydent Stanisław Wojciechowski do jednego z głowaczy socjalistów, d-ra Marka, aby ten utworzył nowy Rząd jako przedstawiciel największego klubu lewicowego. Na to zebrały się partje lewicowe na wspólną naradę i uchwały, aby dr. Marek oferował prezesurę w Radzie Ministrów p. Józefowi Piłsudskiemu. Pan dr. Marek pojechał do Sulejówki z prośbą o objęcie prezesury, ale p. Piłsudski stanowczo odmówił, twierdząc, iż właściwszą pracą dla niego byłaby jedynie wojskowość.

Co się następnie stało, o tem przecież wiemy wszyscy. P. Piłsudski poprowadził oddziały „majowe” na Warszawę, a oddziały te wzmocnione były najgorszymi mętami ulicznymi, które uzbójono. Rząd, przed 24 godzinami zaprzysiężony, nie uchwycił jeszcze pełni władzy w swoje ręce i nie znał położenia. Gdy p. Piłsudski zjawiał się w Warszawie, to jedyna bohaterka Podchorążówka pod dowództwem zdecydowanego i honorowego pułk. Paszkiewicz, z pomocą części oddziałów wiernych legalnemu rządowi, przeciwstawiła się rokoszom. Tymczasem nadjeżdżały też wierne Rządowi pułki poznańskie i pomorskie i rozpoczęła się bratobójcza walka na ulicach stolicy Polski. Niewątpliwie byłby zwyciężył prawowity Rząd, ale brakło p. Witosowi siły woli do przetrzymania i Prezydent Wojciechowski nie chciał przelwu krwi bratniej. Rząd zrezygnował na ręce Prezydenta, poczem sam Prezydent oświadczył, iż ustępuje i oddał swoją władzę w ręce marszałka Sejmu Rataja, jak przepisuje Konstytucja. P. Rataj mianował p. Piłsudskiego komisarzem dla rozbrojenia i zakończenia walk, a p. Bartla premierem.

Smutne to, że zdrada się rozpanoszyła przy owej sposobności, pułki i inne oddziały przechodziły na stronę przeciwną, rozkazów ministra spraw wojskowych nie wykonywano.

## W obronie więzionych generałów.

Głos polskiego Wilna.

Warszawa. Do szeregu miast, które wystosowały pisma do marszałków Sejmu i Senatu, w sprawie więzionych generałów, przyłączyło się Wilno. Ogłoszony w tej sprawie list otwarty kończy się następująco.

Jako obywatele miasta Wilna protestujemy przeciw obraniu naszego miasta na więzienie dla zasłużonych dla narodu generałów i prosimy pp. marszałków Sejmu i Senatu o wpłynięcie na uwolnienie generałów Rozwadowskiego i Zagórskiego i o przyspieszenie wymiaru

sprawiedliwości a to w imię sprawiedliwości i godności całego narodu polskiego. Podpisali: Związek Towarzystw Rzeczypospolitej. Związek Ludowo Narodowy. Liga Robotnicza św. Kazimierza, „Sokol”. Cechy Rzemieślnicze. Straż Narodowa. Stow. Doborczyków. Tow. Pań Miłosierdzia. Narodowa Organizacja Kobiet. Związek Katolicki Polek. Młodzież Wszechpolska, wreszcie szereg działaczy społecznych i profesorów uniwersytetu.

## Połączenie kolejowe między Śląskiem a Polskim Morzem z pominięciem terenu wolnego miasta Gdańska.

Prace techniczne będą przyspieszone mocą dekretu.

Warszawa. W sobotę o godz. 5 po południu odbyło się posiedzenie Rady Ministrów pod przewodem marsz. Piłsudskiego. Poza szeregiem spraw drobniejszych Rada Ministrów uchwaliła rozpocząć budowę wielkiej linii z Bydgoszczy do Gdyni. Linja ta będzie częścią wielkiej odnogi, łączącej tereny węglowe z portami morskimi. Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej, który ukaże się już w najbliższych dniach

przewiduje szerokie uprawnienie dla władz administracyjnych, celem wyłączenia gruntów pod budowę wspomnianej kolei i przyspieszenia prac technicznych. Premier Piłsudski odbył po skończonej Radzie Ministrów konferencję z wicepremierem Bartlem i ministrem Romanckim, w której poruszane były inne sprawy kolejowe.

## Żyd konsulem Rzeczypospolitej.

Warszawa. W najbliższych dniach nastąpi nominacja posła Bernarda Hausnera na konsula Rzeczypospolitej w Tel-Awivie (Palestyna). Poseł Hausner jest żydem i należy do odłamu sjonistycznego Mizracli.

Został wybrany do sejmu z Małopolski Wschodniej. Nominacja ta będzie pierwszym wypadkiem powołania polityka żydowskiego na wyższe stanowisko urzędnicze, i to jeszcze rabina.

Tak dostał się p. Piłsudski na stanowisko ministra spraw wojskowych i później na premiera.

Tydzień przedtem mógł zająć to samo stanowisko bez rozlewu krwi i bez walk bratobójczych, które kosztowały kilkadziesiąt trupów, przeszło tysiąc rannych i znaczne спустoszenia w mieście.

Następstw rewolucyjnych nie wyciągnięto, choć nie brak było podszuwaczy naokoło osoby p. Piłsudskiego, i skierowano dalsze kroki na pozorną drogę prawa i Konstytucji. Takie ukoronowanie przewrotu stanowi wprost zagadkę, która leży w charakterze p. Piłsudskiego, nigdy nie obliczalnego.

Pod presją przynajmniej moralną odbyły się wybory nowego Prezydenta, zacem nastąpił czas t. zw. „sanacji moralnej”. Przedewszystkiem odpadły teraz żywioły, które się do rewolucji przyczepiły w nadziei, że nastąpi po przewrocie królestwo Marxa, tj. socjaliści i komuniści. Do rządu powołał p. Piłsudski ludzi z rozmaitych obozów i kierunków politycznych, a prasa sanacyjna zaczęła głosić nadejście prawdziwego raju w Polsce. Rząd rozpoczął z wielkim tupetem, zapowiadając naprawę Rzeczypospolitej, a równocześnie ludząc bezkrytyczne masy obietnicami.

Jak się sanatorzy z obietnic wywiążali, wiadomo dziś każdemu w Polsce. Nawet socjaliści, którzy w dniach majowych z pieśnią „pierwszej brygady” na ustach szli w pierwszych szeregach celem zagłady parlamentaryzmu i demokracji w Polsce, odzegnują się dziś od „sanacji moralnej”. Socjalista Daszyński zapytuje w wydanej książce, „poco była krwawa walka w stolicy przez blisko trzy dni?” Pod powagą władzy i jej wszechwładzy dostały się rządy w ręce szczuplej kliski.

Chcieć przekonywać lewicę, że popelnia nie tylko wobec Państwa zbrodnię przez czynne poparcie przewrotu, ale i wielki i do niepoprawienia błąd polityczny, byłoby daremną robotą.

Obóz rzetelnie sanacyjny jest mimo poparcia rządowego tak słaby, że Rząd odsuwa jak najdalej w przyszłość wybory do Sejmu i Senatu. Nawet z poparciem administracji, wojska, kupionej prasy, pełnomocnictw itp. nie spiesz się Rząd, aby spotkać się oko w oko ze społeczeństwem.

Drożyzna doprowadza urzędników i robotników do rozpacz, z kraju wywieziono zboże i dziś kupować je musimy masowo za straszliwie drogie ceny, nasz bilans płatniczy jest bierny, brak wszelkiego programu rządowego itd. itd.

Ne potrzebujemy chyba wyliczać złych skutków gospodarki sanacyjnej, czemu się i nie dziwimy, gdyż p. Piłsudski, jak sam tylokrotnie przyznał, na gospodarstwie się nie zna.

Przecież wszyscy obywatele, bez różnicy zapatrywania politycznych, odczuwają zły stan kraju. Rugi w wojsku i na urzędach, więzienie zasłużonych generałów i wypędzenie innych z armji, upartyjnienie urzędów, a co najgorsza, rozłam w wojsku na dwa obozy i wprowadzenie polityki do wojska.

Mamy teraz przypadkowość związaną z osobą człowieka, administracji państwa obcego, w decyzjach ciężkiego i otoczonego gromadą ludzi, pozbawionych poczucia odpowiedzialności oraz rzetelnej wiedzy, ale zato wyposażonych w niepomierną zarozumiałość i jeszcze większe apetyty. Nikt nie wie, co się stać może jutro, kto będzie faworytem i jaki fantastyczny okólnik wymyśli. Niepewność odczuwa każdy bez ustanku.

Przewrót — według twierdzenia sanatorów majowych — miał skończyć z partyjnictwem, co prawda, zbyt u nas wybujałem, ale w rzeczywistości wywołał on dalsze powstanie wprawdzie nie partji, ale partyjek sanacyjnych — aż jedenastu, — które mimo silnego popierania ze strony sfer rządowych, przedstawiają twory słabutki i nic nie znaczące.

Najbardziej slerdzono się na ZLN. czyli endecję, ale jak wykazały wybory na naszych wszystkich szkołach wyższych, które to wybory odbyły się przed paru dniami, idea nacjonalistyczna nic nie straciła na swej dawnej sile. Zdaje się nawet, że zwolenników jej przybyło.

Bo i jakże. Skoro patrioci widzą, jak Polska się zamienia w państwo narodowościowe na wzór nieboszczki Austrii, jak w kraju coraz mocniej podnoszą głowy rozmaite mniejszości, a głównie żydzi, to zgroza ich ogarnąć musi i niepokój o losy tak mylnie rządzonej Ojczyzny i p. Piłsudski traci dużo swych dotychczasowych zwolenników. A przedstawiają oni najlepszy element, nie lasy na posady i chleby.

Polska, jak w roku 1918 stoi znów wolą jednego człowieka, gdyż tego wszystkiego, co zeruje u jego stóp, nie można traktować poważnie. On sam przecież ich tak nie traktuje.....

Jedno jest pewne, a to, że dni majowe nie przyniosły nam nigdzie chluby. Inne drogi stały otworem.

Dzisiaj, jako w rocznicę ostatniego dnia przewrotu, zamykamy księgę wspomnień. Pisana jest zbyt ponuro. Niech ją jak najrychlej pokryje kurz niepamięci!

J. K. Z.

# Nagrody dla abonentów „Dziennika Pomorskiego“ i „Ludu Pomorskiego“.

Wydawnictwo złoży u notariusza zapieczętowaną kopertę, zawierającą kartkę z wypisaną liczbą od 1 do 50 000, którą się w dniu 15. czerwca rb. w obecności kilku abonentów, po otwarciu u notariusza koperty ustali i natychmiast ogłosi w obu pismach.

Do 14. czerwca może każdy abonent Redakcji podać dowolną cyfrę i dołączyć kwit abonamentowy za czerwiec oraz dokładny swój adres. Abonenci, zjednani przez pośrednika i nie posiadający kwitu abonamentowego, nie potrzebują go dołączać, gdyż Redakcja posiada odnośne spisy.

Dla abonentów przewidziane są następujące nagrody:

- |  |         |
|--|---------|
| 1) Dla tego, kto zgadł liczbę wypisaną   | 200 zł. |
| 2) Dla tego, kto podał liczbę najbliższą | 100 zł. |
| 3) Dla następnego już dalszego           | 50 zł.  |
| 4) Dla jeszcze dalszego                  | 30 zł.  |
| 5) Dla następnego dalszego               | 20 zł.  |

Dla trzech jeszcze więcej oddalonych od liczby u notariusza ustalonej, po pięknej książce.

W razie równości podanych cyfr rozstrzygać będzie losowanie, komu się nagroda wyższa należy.

Po otwarciu koperty u notariusza nadeszłe listy uważane będą za nieważne.

Nazwiska nagrodzonych Redakcja do 22. czerwca rb. ogłosi. Takie same nagrody wyznacza się dla kwartalnych abonentów, z wypłatą po dniu 15. sierpnia r. b.

Redakcja.

## Konferencja w sprawie pożyczki.

Min. Zaleski i wicepremier Bartel u Prezydenta.

Warszawa. Prezydent Rzeczypospolitej konferował wczoraj z ministrem spraw zagranicznych Zaleskim przeszło 1 1/2 godziny. Według informacji kół politycznych omawiano na Zamku aktualne sprawy państwowe. Wczoraj ministrowi Zaleskiemu przyjęty był

przez marszałka Piłsudskiego w Belwederze. W kołach politycznych mówią, że narady dotyczyły sprawy pożyczki amerykańskiej. Również wicepremier Bartel był wczoraj na posłuchaniu u Prezydenta.

## Wniosek niemieckiego księdza Kubisa o 521 bezpłatnych paszportów na wyjazd Niemców do Wiednia.

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że patron stowarzyszeń katolickich czeladników, ks. kanonik Kubis stawił do Ministerstwa Skarbu w Warszawie podanie o udzielenie 521 bezpłatnych paszportów dla członków powyższych stowarzyszeń na wyjazd do Wiednia celem wzięcia udziału w zjeździe katolickich towarzyszów czeladników (niemieckich). Ministerstwo przesłało odnośny wniosek Urzędowi Wojewódzkemu w Katowicach, jako miarodajnej instancji do zaopiniowania. Przy przeglądnięciu listy uczestników, ma-

jących wyjechać na powyższy zjazd stwierdzono, że nie rozchodzi się o wyjazd wyłącznie katolickich czeladników, lecz głównie o zamożnych rzemieślników, kucpów restauratorów i urzędników, przeważnie Niemców, którzy jedynie wykorzystać pragną tę dogodną dla siebie okazję.

Wśród tych 521 osób ma być faktycznych czeladników zaledwie 1/10 część. Dziwnem się przeto wydaje, że ks. Kubis tak gorliwie stara się o przekreślenie tych ludzi aż zagranicą.

## Interwencja Hindenburga w sprawie wystąpień nacjonalistów.

Berlin. „Volkszeitung“, dziennik wydawany przez Mossego, donosi, iż prezydent Hindenburg podjął interwencję w sprawie wystąpień na terenie polityki zagranicznej Niemiec, w tym kierunku, aby stronnictwa nacjonalistyczne nie czyniły żadnych demon-

stracji, utrudniających pracę niemieckiej dyplomacji i powodujących komplikacje pomiędzy Niemcami a zagranicą. Powodem tej interwencji prezydenta Rzeszy zdaniem dziennika, jest znane wystąpienie wicekancelarza Hertga w Bytomiu.

## Tajne zbrojenia Niemiec na morzu budzą niepokój we Francji.

Paryż. Sprawa niemieckiej marynarki wojennej była swego czasu żywo omawiana w prasie niemieckiej podczas dyskusji nad budżetem. Obecnie zajmuje się tą sprawą także francuskie czasopismo wojskowe „Armée et Marine“. U autora artykułu o niemieckiej marynarce wojennej budzi nieufność budżet marynarki niemieckiej. Równocześnie wyraża zdziwienie spowodowane nieproporcjonalnie wysoką liczbą oficerów i urzędników cywilnych marynarki wojennej. Autor pisze dalej dosłownie: „Wszystko to dowodzi, że państwo republikańskie nie zapomniało o hasle imperjalistycznym

„Przyszłość Niemiec spoczywa na morzu“ i że cierpliwie przygotowuje środki, by umożliwić szybki rozwój floty z chwilą, gdy Niemcy uzyskają tę możność dzięki zabiegom dyplomatycznym

Niezwykły budżet niemieckiej marynarki wojennej, niezwykle stosunek ilości oficerów do ilości załóg, wzbudził więc także niepokój we Francji, jako pewne dowody ukrytych i tajemnych projektów Niemiec, zmierzających do jaknajwiększego wzmocnienia swych sił zbrojnych na morzu.

## Kłopoty delegacji sowieckiej w Genewie.

Paryż. Jak donoszą z Genewy, delegacja sowiecka na konferencji ekonomicznej obiecała dać w piątek odpowiedź na zarzuty, podniesione przez Louchera i Jouhaux, a udowadniające niemożliwość współpracy państw kapitalistycznych z państwem sowieckim.

Tymczasem odpowiedź ta nie nastąpiła, bo dele-

gacja sowiecka zażądała w ostatniej chwili zwłoki, oświadczając, że czeka na instrukcje z Moskwy.

Krąg pogłoski, że sobotnia mowa Sokolnikowa, która w tak różowym świetle przedstawiła stosunki, panujące w państwie sowieckim, a wywołała przykre dla sowieców repliki Balfoura, Loucheura i Jouhaux, nie znalazła uznania w Moskwie.

## Wizyta Prezydenta Republiki Francuskiej i Brianda w Londynie.

Londyn. Reuter donosi, iż w kołach politycznych przypisują doniosłe znaczenie polityczne oficjalnej wizycie prezydenta republiki francuskiej, Doumergue'a i ministra spraw zagranicznych, Brianda. Prezydent

republiki francuskiej i Briand przybędą do Londynu w tym tygodniu i zabawią tutaj przez 3 dni. Prezydent Doumergue zostanie powitany z największymi honorami i będzie gościem króla angielskiego.

### Nie uchodzi.

Na notatkę „Robotnika“ o wyjeździe do Paryża pp. Młynarskiego i Barańskiego redakcja otrzymała z ministerstwa skarbu takie „sprostowanie“:

„Wobec podobnych pogłosek, jakie już poprzednio pojawiły się w prasie, wydano w dn. 11 b. m. za pośrednictwem P. A. T. komunikat oficjalny, w którym stwierdzono, że p. Młynarski wyjechał w sprawach osobistych, a p. Barański wydelegowany został w sprawie Banku Przemysłowców w Lille celem załatwienia spraw wkładów oszczędnościowych emigrantów polskich we Francji“.

Starzyński, Dyrektor Departamentu. Data 12 maja. Równocześnie „Nasz Przegląd“ zamieścił następujący telegram własny z Paryża z dnia 12-go maja:

„Przybył tu do Paryża i zamieszkał w hotelu Chatnam wiceprezes Banku Polskiego p. Młynarski oraz dyrektor departamentu obrotu pieniężnego w ministerstwie skarbu p. Barański. Dziś odbyła się konferencja między przedstawicielami rządu polskiego a Monttem. W kołach finansowych zapewniają, że należy się liczyć z rychłym podpisaniem kontraktu pożyczkowego“.

Telegram urzędowy Pata informował, że p. Młynarski wyjechał do Małopolski Wschodniej.

Poco tedy te mistyfikacje? Czy to wypada? Czy się zgodził?

### Nowy dyrektor Służby Zdrowia.

W tych dniach nastąpił mianowanie dr. E. Plestrzyńskiego na stanowisko dyrektora Departamentu Służby Zdrowia w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych. Dr. Plestrzyński po skończeniu medycyny wstąpił do Legionów i odbył całą kampanię na froncie następnie był przez kilka lat lekarzem domowym b. Naczelnika Państwa.

### Współdziałanie Sowietów i Niemiec na terenie genewskim.

Warszawa. Jak donoszą z Moskwy, przewodniczącą delegacji sowieckiej na międzynarodową konferencję ekonomiczną w Genewie Osińskij, oświadczył w „Prawdzie“, że we wielu punktach interesy Rosji sowieckiej zbiegają się z interesami Niemiec, przeto delegacja sowiecka proponuje współdziałanie z delegacją niemiecką w szeregu spraw.

### P. Trzciński prezesem Z. O. K. Z. w Poznaniu.

Katowice. Na posiedzeniu zarządu głównego Zw. Obrony Kresów Zachodnich w Poznaniu, odbytem w dniu 8 bm. prezesem Związku został wybrany dr. Trzciński, b. minister b. dzielnicy pruskiej.

### Zamach na poeląg.

Ajencia Wschodnia donosi, że w środę d. 11 maja o godz. 8 mejr zrana, dokonano zbrodnego zamachu na poeląg osobowy, na linii Warszawa Baranowice.

Mianowicie na kilometry, 209-ym, na szlaku Żerebielówka Baranowice, jacyś zbrodniarze rozkręcili szyny i podłożyli znaczną ilość materiałów wybuchowych

### Organizacja izb skarbowych.

Warszawa. Minister przemysłu i handlu Kwiatkowski wniósł dziś do rady ministrów projekt rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o organizacji izb przemysłowo handlowych.

### Ubezpieczenie pracowników umysłowych.

Warszawa. Projekt rozporządzenia o ubezpieczeniu emerytalnym pracowników umysłowych jest obecnie rozważany przez komisję prawniczą (dawną radą prawniczą). Komisja rozważyła już znaczną część projektu i wkrótce będzie on wniesiony na Radę Ministrów, a po przyjęciu będzie ogłoszony w drodze dekretu.

### Francja w walce z komunizmem. Sądy żądają wydania komunistów deputowanych.

Paryż. Na posiedzeniu Rady gabłuetowej Barthou zawiadomił, że władze sądowe zwróciły się do rządu o pozwolenie ścigania deputowanych komunistycznych Duclosa, Matby'go, Clamamusa i Dorlota oskarżonych o prowadzenie propagandy wśród wojskowych i podburzanie ich do nieposłuszeństwa.

### Kompromis niemiecki.

Berlin. Aczkolwiek frakcja niemiecko-narodowa nie powzięła dotychczas żadnej oficjalnej decyzji co do ustawy o ochronie republiki, to jednak jest rzeczą pewną, że godził się ona na kompromis z innymi frakcjami rządowymi, na mocy którego ustawa o ochronie republiki przedłożona zostanie na 2 lata wraz z par. 23, dotyczącym b. cesarza, natomiast t zw. Trybunał Stanu zostanie skasowany.

„Kreuzzeitung“ donosi dzisiaj z ubolewaniem, że frakcja niemiecko-narodowa prawdopodobnie przyjmie taki kompromis.

### Italia w Palestynie.

„Moment“ (Nr. 102) donosi, że Anglja ma się zrzec mandatu opiekunczego nad Palestyną, który ma rzekomo przejąć Italia.

### Stahlhelm rozwija skrzydła i organizuje sekcję lotniczą.

Berlin. Dowództwo „Stahlhelmu“ pragnie także zdobyć powietrze i wykształcić swych członków w lotnictwie. W tym celu opracowano w dowództwie „Stahlhelmu“ projekt utworzenia „lotniczego związku sportowego Stahlhelmu“, do którego przyłączona zostanie specjalna sekcja młodociana. Prace przygotowawcze już też ukończono. Jedyne nie zdążono dotąd zakupić własnego samolotu i zorganizować szkoły lotniczej.

Do czasu nabycia własnego aparatu i uzyskania własnej szkoły lotniczej „Stahlhelmu“ korzystają ze szkół i aparatów związku „Deutscher Luftfahrt Verband“.

Utworzenie sekcji lotniczej przy „Stahlhelmie“ jest jednym dowodem więcej, jak celowo dowództwo „Stahlhelmu“ rozwija swoją akcję i jak Niemcy umiejętnie umiemy ukryć pod różnymi nazwami pokątne swe zbrojenia. Ze lotnicy „Stahlhelmu“ w razie potrzeby w jednej chwili zamieniają się w lotników bojowych, nie ulega przecież najmniejszej wątpliwości.

### Poświęcenie odbudowanej katedry w Reims.

Dnia 11 bm odbyło się poświęcenie zniszczonej przez Niemców w czasie wojny światowej, a potem odbudowanej słynnej katedry w Reims. W uroczystości wziął udział Herriot, który według tradycji wręczył arcybiskupowi klucze katedry, poświęcając odbudowa katedry odbyła się kosztem rządowym. Oprócz Herriota wzięli w uroczystości udział przedstawiciele rządu, parlamentu oraz wiele osób ze świata politycznego.

### Wybór Prezydenta Czechosłowacji w dniu 27 maja.

Praga. Prezes ministrów Svehla, zwołał na podstawie Konstytucji, Zgromadzenie Narodowe na dzień 27 maja, celem dokonania wyboru nowego prezydenta Republiki i jego zaprzysiężenia.

### Zwyżka cen węgla niemieckiego.

Berlin. Sprawa zwyżki cen węgla o 7 i pół proc. stanowiła na dzisiejszej giełdzie berlińskiej główny temat rozmów.

Panuje przekonanie, iż zwyżka cen węgla pociągnie za sobą zwyżkę cen w wielu innych gałęziach przemysłu niemieckiego.

### Głód i nędza w Hercegowinie.

Kilka osób zmarło z wycieńczenia.

Wiedeń. Południowo zachodnią część Jugosławii, Hercegowinę, nawiedziła rzadka w Europie klęska głodu, która zaczyna przybierać coraz większe rozmiary. Z powodu ciężkiego położenia rolnictwa klęska głodu przybrała w niektórych wioskach już takie rozmiary, iż liczni ludzie są śmiertelnie chorzy i dogorywają. W jednej wiosce zmarło już 3 wieśniaków z głodu. Władze prowincjonalne zwróciły się do rządu z prośbą o przyspieszoną pomoc. Klęska głodu w Hercegowinie jest o tyle zrozumiała, że Hercegowina jest krajem nagim, górzystym i nieurodzajnym. Ludność trudni się przeważnie hodowlą owiec i kóz. Jedyne w nielicznych dolinach uprawia się w większych rozmiarach ziemię, i też głównie tytoń i wino.

### Przerazenie na giełdzie berlińskiej. Akcje przemysłowe straciły jedną trzecią swej wartości.

Berlin. Na giełdzie berlińskiej nastąpił z powodu zwyżki dyskonta katastrofalny spadek akcji przemysłowych, jakiego Berlin nie pamięta już od wielu lat.

Wiele akcji, w tym też akcje przedsiębiorstw przemysłowych na polskim G. Śląsku, notowanych na giełdzie berlińskiej, straciło do jednej trzeciej swej wartości. Na giełdzie powstała panika. Mówiono, iż w związku z katastrofalnym spadkiem papierów przemysłowych kilka banków berlińskich zostało zachwianych. Wiele spekulantów straciło dziś na giełdzie obrzymlę sumy.

### Na co cierpi Europa?

Wiedeń. — „Neue Freie Presse“ pisze o konferencji genewskiej: „Nie mamy wielkich nadziei. Istnieje niebezpieczeństwo, że konferencja mówi o złocie, ale do niczego nie dojdzie. Choroba, o którą chodzi jest chorobą Europy. Europa cierpi na nadmiar produkcji i na brak spożycia. Traktaty pokojowe stworzyły 6.000 km. nowych granic; na wszystkich tych granicach panują inne i różne postanowienia i warunki, dotyczące komór celnych, różne kwalifikacje towarów i różne normy. Delegaci w Genewie z pewnością nie będą mogli stworzyć raju wolności celnej, ale mogą poczynić wyłomy w murze błędów. h

### Koronacja szacha perskiego.

Z okazji rocznicy koronacji szacha perskiego Prezydent Rzeczypospolitej wystąpił do Teheranu serdeczną depeczę, na którą Reza Szach Pahlavi nadesłał depeczę z podziękowaniem.

### Wybór polskiego profesora.

Paryż. Profesor Szymański jest wybrany przewodniczącym kongresu oftalmologicznego w Paryżu.

## Najnowsze wiadomości

(informacje własne).

### 100 letnia rocznica założenia arcybiskupstwa w Fryburgu.

Berlin, (Radio). Prezydent Badenji Trunk złożył w ciągu wczorajszej niedzieli arcybiskupowi Karolowi Frycowi życzenia rządu badenckiego z okazji 100 letniej rocznicy założenia arcybiskupstwa fryburskiego i dodał, że rząd na podstawie uchwały parlamentu badenckiego przeznaczył arcybiskupowi na cele dobroczynne 50 000 Mk. rentowych.

### W sprawie naganki w gmachu „Arkosa“

Londyn, (Radio). Odnaleziono dokumenty w „Arkosie“ uprawniające do akcji wyrotowej przeciw istniejącemu porządkowi rzeczy. Znalezione obfite materiały dowodowe, że istniał związek między Moskwą a komunistami w Anglii a także i innych krajach. Listy opłacanych agentów i agitatorów w różnych stolicach Europy znajdują się w ręku policji londyńskiej. Przeszukiwanie biura potrwa z pewnością jeszcze kilka dni. Zaginionego dokumentu angielskiego nie odnaleziono. Może uda się go jednak odnaleźć, jeżeli nie jest już spalony.

### Doumergue wyjeżdża do Londynu.

Londyn, (Radio) Prasa poranna przynosi artykuły utrzymane w serdecznym tonie, które witają Doumergue'a, przybywającego w najbliższych dniach do Londynu. D. Mail publikuje oświadczenie Doumergue'a. — Byłem ministrem francuskim w r. 1904, tak pisze Doumergue, gdy podpisano układ t. zw. Entente Cordiale między Anglią a Francją. Stosunek ten utrzymał się do dziś. Sprawia mi zatem radość, że będę mógł królowi Jerzemu V. zapewnić trwałość tej Entente Cordiale. Gaston Doumergue.

### 30 wagonów towarowych zniszczył pożar.

Paryż, (Radio). Na dworcu pod Paryżem zniszczył pożar 30 wagonów obłożonych drzewem i węgiel; znajdujący się obok magazyn spalił się do połowy.

### Koniec Konferencji Małej Ententy.

Praga, (Radio) Dnia 15 maja skończyły się obrady ministrów państw Małej Ententy w Jachimowie. Następną konferencja odbędzie się w Rumunii z początkiem r. 1928.

### Czang-Kai-Szek traci zaufanie.

Okazał się wielkim człowiekiem do małych interesów.

Londyn. Nadzieje pokładane na Czang-Kai-Szku iż doprowadzi on do powstania nowego, mocnego rządu w Nankinie, które w końcu przeprowadzi zjednoczenie zlem i zakończy wojnę domową, zawiodły. Czang-Kai-Szek w ostatnich czasach zaczyna prowadzić politykę, przypominającą postępowanie innych wodzów chińskich, dążąc do tego, by stać się niezależnym od wpływów rozpolitykowanych przywódców, generałem panującym nad pewną częścią. Dotychczas-

sowi stronnicy Czang-Kai-Szeka w Szanghaju, jak twierdzi „Daily Telegraph“, stracili do niego zaufanie, bogaci kupcy i przemysłowcy w Szanghaju odmówili mu pożyczki 8 milionów tańców, ponieważ zwlekał on ze stworzeniem administracji cywilnej i zbyt powolnie występuje przeciwko ekstremistom. Porządek w Szanghaju jest utrzymywany obecnie przez oddziały wojskowe, zupełnie niezależne od Czang Kai-Szeka i zorganizowane przez bogatych kupców szanghajskich.

### Polityka Landbundu.

Wiedeń. Prezydent Karyntji Schumy udzielił korespondentowi „Neue Freie Presse“ wywiadu na temat polityki Landbundu. Schumy oświadczył między innymi, że, wstępując do rządu, landbunduści żądają bardzo wielkiej aktywności w sprawie „Anschlusu“, przedewszystkiem zaś stopniowego zrównania wszystkich gałęzi administracji austriackiej z niemiecką, tudzież unii celnej Austrii z Niemcami. Poza ten domagać się oni będą skutecznych środków w polityce rolnej i wyłączenia z wojska polityki po przeprowadzeniu plebiscytu.

### Krwawe rządy sowieckie.

Moskwa. W związku z wykryciem wielkiej organizacji monarchistycznej w Moskwie, władze sowieckie dokonały w Rostowie nad Donem i szeregu innych miejscowości na południu Rosji sowieckiej licznych aresztowań. Kilkanaście osób rozstrzelano.

### Krwawy dyktator.

Meksyk. Dziennik „Universal“ zamieścił dziś oświadczenie prezydenta Callesa, że wobec wzmagającego się ruchu powstańczego i ciągłych napadów rabunkowych obejmuje on z dniem dzisiejszym dyktaturę.

## KRONIKA.

OHOJNIK, dnia 16. maja 1928 r.

Dziś. Jan Nepomk.

16. 5. 27. Słońca wschód 3 45 zachód 19 20  
Księżyc wschód 19 19 zachód 3 45

— **Godziny służbowe w Starostwie.** Od dnia 10. 5. począwszy — aż do odwołania — ustalono w Starostwie i Wydziale Powiat. czas służby od godz. 7-mej do 14 tej bez przerwy. W soboty od godz. 7 mej do 13-tej.

— **Podziękowanie.** Na Instrumenty muzyczne dla Stow. Młodzieży Kat. złożyli. Ks. proboszcz Makowski 50 zł. p. Szyszkę 50 zł. p. Jacyński 40 zł. Ofiarodawcy składam w imieniu Stow. serdeczne „Bóg zapłać“.

Ks. Ryczakowicz.

— **Zebrań Związku Drużyn Konduktorskich.** Ubiegłej soboty przy wypełnionej sali p. Smeji odbyło się nadzwyczajne zebranie Zw. Drużyna Konduktorskich. Zebranie zagal przewodził p. Megger. Po przeczytaniu protokołu z ostatniego zebrania sekretarza p. Duńczyk zdał szczegółowe sprawozdanie z odbytego zjazdu okręgowego w Grudziądzu, poczem nastąpiła dyskusja, w której zabierali głos pp. Gliński, Stępa, Duńczyk, Nowak, Kowalski i szereg innych. Mówcy, szczególnie pierwszy ostro zaatakował prezesa zarządu okręgowego p. Goetze z Grudziądza o rzekome nie dość staranne traktowanie filij chojnickiej. Z kolei wszyscy mówcy powtarzali krytykę tę, zaznaczając, że o ile prezes okręgowy nie przywróci, wyrządzonej tu tejszej filij krzywdy, wszyscy członkowie wtenczas będą zmuszeni przystąpić do Polskiego Związku Kolejowy. (Chodziło tu mianowicie o sprawę ułożenia turnusów.) Po dyskusji referaty wygłosili prezes okręgowy p. Goetze i sekretarz Zarządu Głównego p. Wojnarowski, którzy zostali na zebranie to zaproszeni. W referatach obaj mówcy wyjaśnili sprawę turnusów oraz szereg innych

spraw, poczem wybrano delegację, która w sprawie powyższej uda się do Dyrekcji Kolei w Gdańsku. Zebranie zamknięto dość późno bo o godz. 21-ej.

— **Stopa procentowa w Banku Polskim.** Bank Polski zawiadamia, że stopa dyskontowa banku od dnia 13 maja br. wynosi 8 proc., natomiast stawka procentowa dla zastawów terminowych i otwartego kredytu 9 i pół procent.

— **Moratorium dla weksli przedwojennych nie będzie przedłużone.** Jak wiadomo, dnia 30 czerwca upływa termin moratorium dla weksli przedwojennych.

Jak się dowiadujemy, moratorium to przedłużone już nie będzie. Ministerstwo skarbu opracowało projekt likwidacji moratorium; projekt ten rozważa obecnie ministerstwo sądownictwa.

Ustawa w tej sprawie ukaże się przed końcem czerwca br.

— **Ze Związku Obrony Kresów Zachodnich.** Zarząd Główny Związku Obrony Kresów Zachodnich ukonstytuował się na zebraniu, odbytem w dn. 8 maja rb. w składzie następującym: prezesem został wybrany p. dr. Julian Trzebiński z Ostrowa n. (Gopłem) wiceprezesem — ks. radca Ignacy Czechowski ze Strzelna, sekretarzem — p. dr. Roman Konkiewicz z Poznania oraz członkami — pp. dyr. Mieczysław Korzenlewski (Poznań), prof. Franciszek Bąkowski (Warszawa) dr. Kazimierz Maj (Grudziądz) i Wincenty Zenkeler (Poznań). Nowo ukonstytuowanemu Zarządowi przedstawił p. dyr. Korzenlewski obfity program prac Związku O. K. Z. na najbliższą przyszłość, obejmujący m. i. organizację kolonii letnich dla 12.000 dzieci polskich z Niemiec, opiekę nad mniejszością polską w Rzeszy, nad jej potrzebami szkolnymi, kulturalno-oświatowymi i gospodarczymi, dalszą akcję w kierunku zwołania zjazdu Polaków z zagranicy, specjalne prace oświatowe na Pomorzu i Śląsku.

— **Ostrzeżenie.** Od pewnego czasu objeżdża majątki rolne (w województwie Pomorskiem, Poznańskim, Łódzkim) pewien osobnik podający się za dyrektora lub wicedyrektora Pomorskiej Izby Rolniczej względnie pełnomocnika dyrektora i wyłudza od łatwowiernych pieniędże rzekomo jako zaliczki na ogłoszenia w mającej być wydanej księdze adresowej gospodarstw rolnych na Pomorzu.

Pomorska Izba Rolnicza przestrzega zainteresowanych przed powyższym oczywiście oszustwem, gdyż ani nie upoważniła nikogo do nowego wydania księgi adresowej ani też nikomu nie zleciła zbierania ogłoszeń do tegoż wydawnictwa.

— **Ile pieniędzy wolno wywieźć przy wyjeździe z Polski zagranicę.** Wyjeżdżający z Polski zagranicę uprawniony jest do zabrania na zasadzie uzyskanego paszportu i bez specjalnego pozwolenia, 1000 złotych w złocie lub jej ekwiwalentach w walucie obcej. Zależnie od czasu pobytu zagranicą lub od celu wyjazdu, izby skarbowe wydają pozwolenie na wywiezienie większych sum pieniężnych. Pozwolenie na wywiezienie sumy do 2000 zł. w złocie lub jej ekwiwalentu, stosunkowo łatwe jest do uzyskania i zatwierdzone bywa odrębnie. Pragnący zabrać większą sumę muszą waleś ugotować podanie, które zatwierdzone bywa w ciągu 3 dni. W razie zabierania zagranicę większego bagażu, należy na miejscu dać go zbadać i opeczyczyć w urzędzie celnym, gdyż w ten sposób można uniknąć rewizji na granicy. Ten

sam bagaż na zasadzie uzyskanego w urzędzie celnym zaświadczenia, można swobodnie bez opłat przewieźć z powrotem do kraju. W razie zabierania zagranicę większej liczby przedmiotów niecodziennego użytku (między innymi biżuterji) należy wystarać się o pozwolenie specjalne.

**Z sali sądowej.** Przed tutejszą Izba Karną Odwoławczą onegdaj toczyła się rozprawa przeciwko ról nikowi Marcelemu Hamerskiemu z Gieltonia o kłuso wnicstwo. Wyrokiem Sądu Ławniczego w Chojnicach został wymieniony zasądzony na karę 4 tygodni więzienia. Po przesłuchaniu szeregu świadków został wymieniony uwolniony od winy i kary, albowiem wykazane zostało, że wymieniony nie dopuścił się za rzuczonego mu przestępstwa. Pana Hamerskiego bronił adwokat p. Radwański, który podniósł, że H. stał się ofiarą intryg osób trzecich, co też rozprawa wykazała.

**Termin płatności połowy podatku obrotowego za rok 1926.** Urząd Skarbowy Podatków i opłat Skarbowych przypomina, że termin płatności połowy podatku obrotowego za rok 1926 upływa w dniu 20 maja br. Na zasadzie przepisu § 17 instrukcji o przymusowym ściąganiu państwowych podatków i opłat tudzież innych należności skarbowych z dnia 17 maja 1926 r. (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15 poz. 168) wzywa się płatników do uiszczenia wymienionego wyżej podatku najpóźniej w ciągu dni 14 od dnia 16. maja br. a to pod rygorem przymusowego ściągnięcia wraz z kosztami egzekucyjnymi i karami za zwłokę. Nadto ściągnięcia będące równocześnie drugą połową podatku obrotowego za rok 1926, której termin płatności odroczonego do 15. czerwca 1927 r. jeżeli pierwsza połowa nie zostanie zapłacona najdalej do 20 maja 1927 r.

#### Z powiatu.

**Świerzb w Wojtalu.** U koni rolnika p. Lubieszewskiego w Wojtalu powiat kościerski, stwierdzono świerzb.

**Wiele.** (Jarmark) W czwartek, dnia 19. b. m. odbędzie się w Wlelu jarmark kramny, na bydło i konie.

#### Z CZERSKA I OKOLICY.

**(P) Nieszczęśliwy wypadek.** W środę, dnia 11 maja br. zламаł sobie nogę stolarz Szulc w Przemysle Drzewnym. Sz. siedzi przy oddziale maszynowym, aby sobie przynieść kawałki drzewa, które mu były potrzebne. Gdy wracał z niemi do oddziału stolarskiego, nagle Sz. się pośliznął i upadł na ziemię. Pracujący w pobliżu robotnicy przybiegli, aby go podnieść. Okazało się, że sobie jedną nogę zламаł, a zaś drugą wykręcił. Nieszczęśliwego odstawiono na tymczasowo do szpitala.

**Czersk.** (Budowa mostu.) Na ulicy Młyńskie buduje nowy most firma czerska Schütta. Ponieważ praca swe w najlepsze ulicę musiano zamknąć dla ruchu kołowego. Furmanki i samochody kieruje się przez ulicę Starego Urzędu. Most w najbliższych dniach zostanie ukończony.

**Sztuczka nie udała się.** W ubiegły czwartek przybyli do firmy Hermann Schütt 2 panów z Chojnic i zażądali od kasjerki pieniędzy w sumie 1.500 zł. dla pewnej firmy z Chojnic. Kasjerka odmówiła jednak i powiedziała, że z tą firmą się nie współpracuje. Na to odpowiedzieli owi panowie że teraz właśnie rozpoczęto z firmą tą współpracować i obstawali na swoim. Kasjerka zażądała następnie, aby panowie ci się wylegitymowali. Lecz papiery, które jej podali, wydawały jej się podejrzane tak iż zawołała sobie jedną z biurowych, aby zatelefonowała do policji. Nieznajomi dowiedziawszy się o tem, prędko się ulotnili.

#### Z TUCHOLI I OKOLICY.

**Inspekcja.** (st) W ub. środę w mieście naszym inspekcję sanitarną przeprowadzał delegat z Ministerjum Zdrowia w obecności p. Naczelnika wydziału Urzędu Wojewódzkiego w Tucholi.

**Echa jarmarku.** (st) Podczas ostatniego jarmarku stosunkowo dużo handlarzy wystawiało swe towary, nie zaopatrując swego miejsca sprzedaży w odpowiedni napis firmowy. Znalazł się także handlarz, którzy wogóle nie wykupili świadectw przemysłowych. Cały szereg winnych, funkcjonariusze policjanci zanotowali, oddając tychże kompetentnym władzom do ukarania.

#### Z POMORZA.

**Łęg (Podziękowanie.)** W dniu 3 maja odbyły się zawody tutejszego „Sokoła” o nagrody. Ofiarodawcami nagród byli pp. wójt Sowiński — 1 litr soku, naucz. Haleńiak — 1 obraz olejny, Wojewódkowa — 1 butel. czystej i 50 papierosów, Kuna — 1 but. konjaku, Pestka — wazon i lustro, Ody — 1 but. czystej i 50 papierosów, — Nowak 1 butelka czystej, Knyter — 3 kęgi wyrobów mięsnych, Spręga — 3 f. wyrob. mięsn., Kuchta i Reszczyński po 1 chlebku; (wyroby mięsne i chlebki zostały przeznaczone dla zawodników na wieczerze po zawodach) — ofiarodawcy z Czerska: pp. Czarnowski — 1 but. likieru, Pipka — 1 but. franc. wina, Ryngwelska (skład porcelany) — wazon, Kujot — 50 papierosów. Po zawodach zostało rozdanych 7 nagród reszta pozostała na przyszły raz. Podczas zawodów przystąpił jako członek honorowy p. Gwidzala z Czarnejwody. Wszystkim ofiarodawcom składa się serdeczne „Bóg zapłać”.

**Toruń.** (Bieg na przełaj o puchar „Słowa Pomorskiego” w Toruniu). Dnia 29 maja 1927 roku odbędzie się w Toruniu trzeci doroczny bieg na przełaj o puchar „Słowa Pomorskiego”. Udział w biegu mogą brać wszyscy obywatele Rzeczypospolitej Polskiej, którzy ukończyli 18 rok życia. Przestrzeń biegu wynosi około 4500 mtr. Zawodnik przerywający jako pierwszy taśmę na mecie, zdobywa przechodzący puchar srebrny ofiarowany przez redakcję „Słowa Pomorskiego” oraz na własność sygnet pamiątkowy. Puchar staje się własnością zawodnika po trzykrotnym zdobyciu i niekoniecznie w kolejnych biegach. Następnym 10-ciu otrzymują medale pamiątkowe.

Zgłoszenia nadsyłać należy do Torunia pod adresem: redakcja „Słowa Pomorskiego”, ul. św. Katarzyny 4, albo firma „Sport-Bloch”, ul. św. Katarzyny 5.

**Kamień.** (Wybryk natury). Dn. 11 bm. w godzinach rannych powstała w naszym mieście większa zadumka śnieżna, pokrywając grubą warstwą śniegu wszystkie ulice i domy. Śnieg ten leżał przez dłuższy czas i dopiero pod wpływem dobrotynnego słońca, jakie potem nieśmiało poczęło się pokazywać, stopniowo znikł.

— (Wystrzegać się żebraków). Do pewnego domu w naszym mieście przybył pewien żebrak-kaleka, który niezastawszy nikogo w pomieszkaniu, poczęł w nim gospodarzyć jak u siebie, pakując do swych kieszeni, co pod rękę wpadło. I już miał z łupem swym ulotnić się, gdy w tem zupełnie niespodziewanie weszła właścicielka mieszkania, która w czasie tym była zajęta w kuchni, odbierając przestraszonemu kalece swoją własność i wymierzając na miejscu doraźną mu karę.

— (Przez zieloną granicę z Niemiec do Polski) Został przytrzymany tu przez straż celną niejaki Willi Lawrenc, zamieszkały w Grimpisz, pow. złotowski, za usiłowanie przekroczenia granicy zielonej z Niemiec do Polski. Przytrzymany został odstawiony do Sądu powiatowego w Sępólnie.

**Radzyna.** W dniu 3 maja br. w godzinach wieczornych porodziła na ulicy dziecko płci męskiej niezamężna matka, niejaka M. R., służąca z Wlewlówek, Matkę wraz z dzieckiem przewieziono do szpitala

**Tczew.** (Regaty Tczew-Gdynia w początku czerwca). Pierwszy Polski Klub Yachtowy prosi kluby, zrzeszenia i poszczególne osoby interesujące się regatami żeglugowo-motorowymi Tczew-Gdynia zwracać się o bliższe wyjaśnienia pod adresem: Tczew, Pierwszy Polski Klub Yachtowy, Skrytka 44

#### Z POZNANSKIEGO.

**Nakło.** (Strajk kłna.) P. Bawarski, właściciel kłna „Polonia” zamknął z dniem 1 bm. swoje przedsiębiorstwo z powodu zbyt wysokiego podatku od biletów, pobieranego przez władze miejskie w wysokości 40 procent. Z chwilą obniżenia podatku zamierza p. Bawarski przedsiębiorstwo swoje znowu uruchomić.

#### Od Redakcji.

**Pan W. G. Zbl.** Firm wymienionych przez W. Pana w liście redakcja nie zna. Co się tyczy przeniesienia mostu z Gniewu do Torunia, to, o ile nam wiadomo, miasto Toruń wcale go nie chce, gdyż zerwanie, przewiezienie i zmontowanie wypadłoby o wiele drożej niż nowy most — Żona Pańska do Polski przybyć nie potrzebuje, gdyż skoro mąż jest obywatelem polskim, to żona jest samo przez się obywatelką polską.

#### całkowicie czeski redakcyjny

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski  
Drukarnia i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Dnia 14 maja zasnęła po długich, ciężkich cierpieniach kilkakrotnie zaopatrzona Sakramentami św.

## Franciszka Wesollek

z d. Osinska

w 76 roku życia.

Chojnice, dnia 14 maja 1927 r.

### Zakład św. Boromeusza.

Eksportacja odbędzie się w środę, dnia 18 maja o godz. 9. przed południem z zakł. św. Boromeusza do kościoła parafjalnego, poczem pogrzeb. 1106



**PIEGI,** żółte plamy, opaleniznę usuwa pod g a rancją aptekarza Jana Gadebuscha Axela krem od piegów. 1/2 słoika zł 2,50, 1/1 s. zł 4,50

do tego mydło Axela i kawałek 1,25 zł, 3 kaw. 3,50 zł. Do nabycia w nast. drogerjach i aptekach St. Wawrzynowicz, Drog. pod Aniołem, Tuchola, K. Tarkowski, Chojnice, J. Ostrowski, Czersk, J. Gadebusch, Poznań, Nowa 7, Józef Naatz, Sępólno, Rynek 3 Apteka pod Białym Orłem i drog

## OLEJ

do palenia rafinowany, palący się równo, spokojnie oraz

**knutki do oleju.**

Ceny przystępne.

Dla Kościołów cena ulgowa poleca

**Drogerja**

**Bracia Hubert**

właśc. Julian Hubert

Chojnice, Pom. Gdańska 18.

Rok zał. 1894 tel 219.

## Karty do gry

do nabycia w księgarni **Dzien. Pomorsk.**

Inteligentna, sumienna **ekspedjentka** z dobr. świadect. poszukuje **posady.**

Adres wskaże ekspedycja Dzien. Pom. 1104

Przybłąkała się **owca (baran)** którą można odebrać za zwrot kosztów. 1103 **Bethke** ul. Szenfeldzka 27.

Poszukuje się uczelwej **dziewczyny** do dzieci. Adres wskaże ekspedycja nin. pisma. 1105

**Urzędowy rozkład jazdy** na sezon letni 1927 r. poleca;

**Księgarnia Dzien. Pom.**

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski”

z Chojnic

na miesiąc czerwiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 1 miesięczną z opłatą pocztową razem **2,54 złotych**

dnia \_\_\_\_\_ 1926

Imię i nazwisko \_\_\_\_\_

miejsce \_\_\_\_\_

ulica \_\_\_\_\_

pozwolenie pocztowe \_\_\_\_\_

**Państwo. Nadleśnictwo Ryteł** powiat chojnicki

sprzeda

**w drodze submisji** dnia 30. maja br. następujące **dłużyce sosnowe.**

Leśnictwo Jaty (ciężca zblorowe) I kl. 4,80 m<sup>2</sup>, 63,02 m<sup>2</sup>, III kl. 129,12 m<sup>2</sup>, IV kl. 124,07 m<sup>2</sup> Bliższe szczegóły ogłoszone w Rynku Drzewnym. 1102

## Ogłoszenie.

Dnia 24. maja br. o godzinie 9 rano odbędzie się

**publiczna licytacja**

**na drewno opałowe**

z Nadleśnictwa Gielton w lokalu Jankowskiego w Męcikale płacić zaraz obecnemu rentantowi

**Państwowemu Nadleśniczemu.**

**Węże i ogrodowe węże** w każdej wielkości

poleca

tanio ze składnicy

**Richard Gehrke**

Centrala samochodów telefon 108.